

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 k. 70 h.

Z odnośnieniem do domu . 4 k. 70 h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 4 k. 70 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 24 halerze.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na I str. wiersz garmontowy 2 k. — h.

„ III „ „ petitowy . 1 „ 20 „

„ IV „ „ „ . — „ 60 „

Drobne za wyraz — „ 20 „

KINO Y. CZARY. MAŻ za 500 milionów
Od poniedziałku
Farsa tryskająca humorem w 4 aktach na tle przygód amerykańskich milijarderów z ERYKĄ NILSON w roli głównej.

Nad program
W Austro-Węgierskim obozie jeńców
Natura.

Juljan MIECZNIKOWSKI
RADOM, Lubelska 13.

WEŁNIANE
JEDWABNE
BAWEŁNIANE WYROBY
POLECA:
PRZYJMUJE FUTRA NA PRZECHOWANIE.

ANTONI SUJKOWSKI

Geografia ziem dawnej Polski

zeszyt II

ze 190 ilustracjami i 48 mapami

do nabycia w księgarni

Edward Suchański w Radomiu.

Telegramy „Głosu Rad.”

(Teleg. C. i K. Biura Koresp.)

Południowo-Wschodnia.

(Tel. e. i k. Biur. Koresp.)

WIEDEŃ, 19 czerwca. Donoszą urzędownie:

Bitwa na froncie weneckim trwa nadal. Armja gen.-porucznika bar. Wurma w wielu miejscach zdobyła teren; jej lewe skrzydło w zaciętych walkach dosięgło kanału Fosetta.

W obszarze Montello, armja arcyksięcia Józefa, umocniła swe nowe stanowiska, odparłszy kilkakrotnie natarcia Włochów. W tym odcinku w ciągu trzydniowej walki zdobyto 73 dział, w tej liczbie liczne działa ciężkiego kalibru.

Po obu stronach Brenty nieprzyjacieli atakował bezowocnie nasze nowe pozycje; również na południe od Asiago spełzły na niczym wielokrotne uderzenia Anglików.

Liczba jeńców wzrosła do 30.000. Zdobyto przeszło 120 dział. Zdobycz zaś w karabinach maszynowych i w materjałach wojennym jest dotąd niezliczona.

Szef sztabu jeneralnego.

Zachodnia.

BERLIN, 19 czerwca. Urzędownie z wielkiej kwatery głównej.

W wielu miejscach frontu ożywo na działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Nocny atak na północ od Aisne, jak również na północo-zachód od Chateau — Thierry, rozchwiał się w naszym ogniu.

Pierwszy jenerał-kwaternistrz Ludendorf.

KOMUNIKAT ANGIELSKI.

WYDARZENIA NA MORZU.

(Tel. e. i k. Biur. Koresp.)

Zatopienie krążownika.

LONDYN, 19 czerwca. Donoszą urzędownie:

Krążownik pomocniczy „Patria“ w dniu 13 czerwca został przez niemiecką łódź podwodną storpedowany i zatopiony. Jeden oficer i 15 marynarzy zginęło.

Nowy parlament.

(Tel. e. i k. Biur. Koresp.)

SOFJA, 19 czerwca. Król Ferdynand powierzył przywódce opozycji, prezesowi partji demokratycznej Malinowowi, utworzenie gabinetu ministerjalnego.

Ratujmy dzieci.

Główny komitet ratunkowy już po raz trzeci od czasu wojny zarządził kwestę pod hasłem „Ratujmy dzieci“. Jeżeli hasło to przenikło do sere społeczeństwa naszego w pierwszym i drugim roku wojny, to stokroć mocniej poruszyć nas winno w roku bieżącym, gdy warunki bytu stają się nie do zniesienia, gdy przedłużająca się wojna w dalszym ciągu kosi zastępy naszych braci, zabierając jednocześnie wielkie ofiary w dzieciach, które umrą z głodu i wycieńczenia. Są miejscowości w Polsce, gdzie śmiertelność wśród dzieci jest wprost przerażająca, tysiące umrą od chorób i

braku pożywienia, tysiące stają się niezdolne do przyszłej pracy. Miejscowy komitet ratunkowy zwrócił się jak corocznie do Stowarzyszenia kobiet pracujących z prośbą o zorganizowanie kwesty pod hasłem ratujmy dzieci. Kobiety rozumieją całą doniosłość straty, jaką kraj ponosi, gdy całe zastępy przyszłych pracowników giną bezpowrotnie dla kraju, więc z całą gotowością biorą się do pracy w celu zebrania jaknajwiększego funduszu. Lecz praca jednostek nieda rezultatu, gdy całe społeczeństwo nie okaże serdecznego poparcia.

14 b. m. zawiązał się komitet, w skład którego wchodzi pp.: Dobrzańska, Ettingerowa, Guerquinowa, Gajłówna, Herdinowa, Hertłowa, Kondratowiczowa, Kobiarska, Mioduszevska, Niedźwiecka, Przychożka, Przyjałkowska, Skotnicka i Wroncka. Postanowiono urządzić na powyższy cel znaczek, zabawę ogrodową, sprzedaż nalepek, zbieranie składek na listy oraz poprosić p. Junoszę Stępowskiego o procent od dochodu z przedstawienia.

Komitet ma nadzieję, że gdy się kwesta rozpocznie, nikt nie pożałuje grosza ofiarnego, dając z tym przeświadczeniem, że spełnią najelementarniejszy obowiązek narodowy.

Każde uratowane dziecko to nasz następca w pracach dla kraju, to dorobek i przyszłe bogactwo Ojczyzny, która po wojnie tak wiele ludzi potrzebować będzie. aby się mogła dźwignąć po tym kataklizmie dziejowym. Więc nie żałujmy grosza, który krajowi bogaty plon przyniesie.

Komitet kwesty.

Dwie ofenzywy.

Jednocześnie z ponownym naporem armji niemieckiej na Paryż, który jak zapewnia prasa angielska nie osiągnął żadnego pozytywnego rezultatu, aczkolwiek prasa nie tai, że należy oczekiwać jeszcze dalszych uderzeń i niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło, rozpoczęła się wielka ofenzywa na froncie włoskim. Nie przyszła ona niespodzianie, ale po długim obustronnym przygotowaniu i dlatego wnioskując z komunikatów musi być ona bardzo zaciepła i krwawa. Prezes ministrów włoskich Orlando zdając sprawozdanie z sytuacji na froncie, zaznaczył, że aczkolwiek nie chce usposabiać do optymizmu, przy całym zawiłkaniu frontu w walce, to jednak musi stwierdzić, że wojska włoskie stawiły wspaniałą opór.

Wnioskować te zresztą trzeba i z komunikatów urzędowych, które w pierwszym dniu ofenzywy doniosły, że z części terenów zdobytych musiano się cofnąć przed przeważającym naporem Włochów.

Straty tych ostatnich przy tak wścieklej walce są jednak znaczne. Komunikat z dnia następnego wspomina o usiłowaniu Włochów skłonienia pułków czeskich i polskich do zdrady, co się jednak nie udało.

Jaki przebieg przybierze dalsza ofenzywa — czas pokaże. Jedno można stwierdzić z góry, że armja austrijska ciężkie będzie miała zadanie do pokonania, szczególnie wobec tego, że wszelkie posiłki niemieckie — odeszły, jak to donosiła poprzednio prasa niemiecka — na front zachodni.

Sprawy polskie.

Projekty Rady Stanu.

W przededniu zwołania Rady Stanu rozwiła się w sferach rządu polskiego ruch gorączkowy z powodu przygotowań do sesji, zwołanej na 22 b. m.

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy o organizacji władz skarbowych wraz z rozporządzeniem wykonawczym do tej ustawy.

W ostatnich czasach Rada Regencyjna wydała kilka reskryptów i zaaprobowała szereg ustaw i projektów, jakie mają być przedstawione do zatwierdzenia Radzie Stanu.

Nowy Marszałek.

Marszałek Rady Stanu p. Franciszek Pułaski odbył urzędową konferencję z sekretarjatem Koła Międzypartyjnego. Wzajemna wymiana poglądów wyjaśniła przyszłe stanowisko Koła Międzypartyjnego w Radzie Stanu. Pan Fr. Pułaski złożył zapewnienie o swym obywatelstwie w stosunku do ugrupowań politycznych na terenie przyszłej Rady Stanu oraz wyraził prośbę obdarzenia go zaufaniem i poparciem w trudnych obowiązkach przewodniczącego.

Spisek kontrrewolucyjny w Moskwie.

Członek nadzwyczajnej komisji dla zwalczania kontrrewolucji, spekulacji i sabotażu, towarzysz Zax (czy nie Saahs?) zdał przed głównym wydziałem wykonawczym sprawozdanie o rezultacie śledztwa wdrożonego celem wykrycia spisku kontrrewolucyjnego.

Celem spisku, którego sam sztab liczył 120 członków, bez wyjątku byłych oficerów, było obalenie rządu bolszewickiego, przywrócenie władzy absolutystycznej, reorganizacja armji i dalsza wojna z Niemcami przy pomocy koalicji. Ostatni pożar w Moskwie, katastrofa eksplozji w Kałudze, bunt (!) Czecho-Słowaków i bunt generała Krasnowa, pozostają w związku z działalnością moskiewskiego centrum reakcji. Głowa spisku jest powszechnie znana osobistość polityczna, której nazwisko na razie trzymane jest w tajemnicy. Uczestnicy spisku dążyli energicznie do tego, aby wdrzeć się we wszystkie organizacje bolszewickie, a mieli także swych agentów w gronie „oficerów“ (?) czerwonej gwardji.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: Sylwester P. M. Jutro: † Alojzego Gonz. W. Wschód słońca o godzinie 4.09. Zachód o godzinie 7.44. Długość dnia godzin 15.41.

Kronika ogólna.

Nowa godność J. E. gen. Liposzcaka. „Dziennik rozporządzeń“ ogłasza, że wojskowy generał gubernator generał piechoty Liposzcak, otrzymał godność tajnego rady.

Kronika miejska.

Strejk pracowników szewskich. We wtorek wybuchł znowu strejk pracowników szewskich; jest już czwarty z kolei strejk w bardzo niedługim czasie. Pracownicy żądają podniesienia płacy o 50%, na co majstrowie nie chcą się zgodzić i załatwiają klientów siłami własnymi.

Wiadomość ta nie wymaga żadnych komentarzy.

Wystawa szkolna. Z iniejątywy i staraniem Inspektora szkolnego i nauczycielstwa szkół elementarnych miejskich w Radomiu urządzona została wystawa szkolna w lokalu szkoły im. Kościuszki przy ul. Dzierżkowskiej № 9, która trwać będzie do niedzieli dn. 23 b. m. Wystawa otwarta codziennie od godz. 9-ej rano do 12 w południe i od 2 do 5-ej po południu. Wejście bezpłatne. Wystawa posiada wiele cennych i ładnych okazów. Pożądaniem jest, aby wszystkie szkoły i szerszy ogół zainteresował się bliżej tą pierwszą wystawą naszych szkół elementarnych.

Słonina. Wskutek starań Aprowizacji c. i k. Komenda w Radomiu wydała rozporządzenie w dniu 10 b. m. ażeby wszyscy masarze trudniący się w Radomiu rzeźnią świń oddawali wydziałowi po 20 funtów słoniny z każdej sztuki dla rozprzedaży między biedną ludnością miasta Radomia.

Słoninę omawianą Wydział sprzedawać będzie biednej ludności na karty żywnościowe w poniedziałki i wtorki każdego tygodnia w sklepie własnym przy ul. Szerokiej № 9.

Dla otrzymania słoniny, należy uprzednio przedstawić do ostemplowania karty żywnościowe w biurze Grodzka № 8.

Cenę sprzedanej słoniny oznacza się na 7 koron za 1 funt.

Tyłoń rosyjski. W mieście naszym daje się zaobserwować coraz większy dowóz tytoniu rosyjskiego, nawet w gatunkach lepszych. Początkowo bardzo wysoka cena tego artykułu niezbędnego dla palaczy, w ostatnich dniach znacznie spadła tak, że cena za 1/4 fun. wynosi od 25 do 30 kor., przy znacznym zaoferowaniu.

Ciekawą się przeto staje rzeczą dlaczego papierosy sprzedawane są nadal po cenach nadzwyczajnych?

Wszak niema już zasady do pobierania tak wygórowanych, jak poprzednio cen.

Burza. Wczoraj w godzinach popołudniowych nad miastem przeszła burza, która późnym wieczorem rozpętała się ponownie i wraz z wielką ulewą trwała do samego rana.

Jeszcze w godzinach rannych slychać było silne grzmoty.

Skutkiem ulewy, tak pożądanej dla rolników, temperatura znacznie się obniżyła.

Ofiary ze skarbonek. Za uzbierane do skarbonki ofiary przez WW. PP., a mianowicie: D-ra Jana Olewińskiego rb. 6 kop. 13, kor. 26;

Wronckiego Bronieława rb. 9 kop. 3, kor. 86 hal. 94; Krzyżkiewiczówny kop. 3, kor. 4; Pomianowskiej kor. 2; Podkańskiego Feliksa kop. 31, kor. 44 hal. 20; Barykiewicza Stan. rb. 1 kop. 3, kor. 14 hal. 42; Wilczyńskiego Wacława kor. 8; Cieszkowskiego rb. 1 kop. 1, kor. 1 hal. 5; Jakaczyńska Mar. Dom targowy kor. 6 hal. 50; Jana Kargory kor. 6 hal. 34; B. kor. 2; cukiernia Mandat kop. 12, kor. 4 hal. 55. Razem rb. 17 kop. 66, kor. 140 hal. 27. Składam serdeczną podziękę i gorącą prośbę, nie zapominajcie o tej najstarszej, a tak potrzebnej dla biednej braci naszej instytucji, którą polecam.

Kurator Józef Wojdacki.

Ze sceny i estrady.

Występy K. Junoszy Sępowskiego.

Wielkie zainteresowanie wywołała w Radomiu zapowiedź występów znakomitego artysty teatru „Rozmaitości“ p. K. Junoszy Sępowskiego, który ukaże się po raz pierwszy w dniu 22 czerwca w doskonałej komedii p. t. „Jastrząb“. Rola tę kreował Junosza na scenie teatru „Rozmaitości“ wielokrotnie — zdobywając sobie laury i oklaski. Następnie poznamy świetną, wytworną komedię Trarriera, p. t. „Eskapada“ i sztuka Kistemeckera, p. t. „Szpleg“.

Jeszcze echa zająć z odczytów.

Na skutek znanych awantur wywołanych na odczycie p. Jaxy Chamca, otrzymujemy znowu list treści poniższej, tak bardzo wymownie świadczącej — jak traktowane są wystąpienia inicjatorów skandali, że pismo to nie potrzebuje żadnych komentarzy.

Zważywszy na to, że jest to już drugi list pochodzący ze sfer pracujących, autorowie których należą do Zw. Zaw. Rob. sprawa nabiera bardzo charakterystycznego oświetlenia.

List brzmi jak poniżej:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie poniższego pisma:

Na odczycie p. Jaxy Chamca w dniu 17 czerwca 1918 r. p. t. „Henryk Sienkiewicz i Jego czyny“, działały się rzeczy, jakie nie miały miejsce napewno nawet w bolszewickiej Rosji.

Oto grono „towarzyszów“ z różnych związków pozostających pod egidą Rady Zw. Zawodowych, pod batutą przewodniczącego Rady Zw. przyszło na odczyt po to tylko, aby, jak to miało miejsce na dwóch poprzednich odczytach robić awantury. Panowie owi mieli z góry uplanowany cel — przerwanie odczytu, który w stosownym momencie oczywiście wykonali.

Na skutek interwencji większej części słuchaczy, panowie owi uspokoili się nieco i odczyt choć z trudem dokończony został.

Po ukończonym odczycie rozpoczęło się wyecie i gwizdanie owych panów, które przygłuszone zostało oklaskami, jakimi został obdarzony prelegent.

To niepowodzenie rozwściekilo do reszty owych panów, którzy szukali zaczepki, aby zadowolić swą zemstę po odniesionej porażce.

Oto ja niżej podpisany, członek Związku Drukarzy, wychodząc, piętnowałem zachowanie się owych panów, zostałem przez kilku z nich, których nazwiska mi są znane, namacalnie przekonany o ich racji. Przeciwko owym panom nie omieszkałam wystąpić na drogę sądową.

Nedmieniń muszę, że stało się to jedynie skutkiem tego, iż przy wyjściu w przedśionku otoczony zostałem przez grupę tych panów, bądź odsobniony. Na sali, gdzie większość była jednomyślnych ze mną, fakt podobny nie mógłby mieć miejsca.

Gdzież jest owa okrzykana socjalistyczna wolność słowa i przekonani politycznych, chciałbym wiedzieć?

Pozostaje z szacunkiem
Aleksy Kowalik.

Z KRAJU.

Dar dla pogrzelców Tomaszowa.

C. i k. Generalny Gubernator przyznał pogrzelcom miasta Tomaszowa zapomogę w kwocie 20,000 koron (dwudziestu tysięcy koron), na cele zakupu środków żywności.

Zjazd biskupów w Królestwie.

Dnia 20 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd Episkopatu Królestwa Polskiego, który obradować będzie w sprawach kościelnych pod prezydencją Wizytatora Apostolskiego Monsignora Ratti'ego.

Epidemja.

Tyfus plamisty w pow. Miechowskim, Olkuskim i Pińczowskim szerzy się od dłuższego czasu i przybiera niepokojące rozmiary.

O gimnazjum żydowskie.

Z Piotrkowa donoszą: Nacjonaści żydowscy z Piotrkowa zwrócili się do ministra oświecenia publicznego o pozwolenie na otwarcie 8-oklasowego gimnazjum żydowskiego imienia d-ra Leipunera.

Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

Wydział Aprowizacyjny m. Radomia

zawiadania, że Biura Wydziału czynne są podczas miesięcy letnich od godz. 8 rano do 3 po południu bez przerwy. W nagłych zaś wypadkach należy zwracać się do dyżurującego urzędnika w godzinach od 4-ej do 6-ej po poł.

303-3

Fabryka kafli

Józefa Korupczyńskiego

w Radomiu, Lubelska № 85

poleca piece kwadratowe BERLIŃSKIE oraz żelazto na składzie.

Pracownia Obuwia

„L. DUTKOWSKI“ ulica Lubelska 36

poleca Sz. Publiczności swe wyroby ze skóry pierwszej jakości po cenach umiarkowanych

KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE

ŻEL.-BET.

A. JANISZEWSKI

Radom, ul. Długa № 28.

POLECA: PŁYTY TROTUAROWE, RYNSZTOKI, PODRYNNIKI, RURY RÓŻNYCH ROZMIARÓW DO KANALIZACJI, CEMBRWINY, POSADZKI CEMENTOWE, TARASY, KONSTRUKCJE ŻELAZO-BETONOWE.

SPECJALNOŚĆ:

SŁUPY mocne! tanie! i trwałe! PUSTAKI i DACHÓWKA.

Przyjmuje zamówienia na roboty żelazo-betonowe. Kosztorysy i projekta.

Do dalszych okolic dostarczam DACHÓWKI i RURY na ryzyko loco najbliższa stacja kolejowa

Do wynajęcia sklep i trzy pokoje z kuchnią. Wiadomość Lubelska № 49 u stróża. 264-2

Praktykant gospodarski płatny i dozorca, potrzebny zaraz — zgłosić się: p. Chwałkowski, hotel Sandomierski. 307-2

Z dóbr Góry od 1 lipca 1918 r. są do wydzierżawienia z wolnej ręki dwa folwarki Michałów i Podlesie przestrzeni ornego i łąk 850 morgów, pszenicy 65, żyta 150, jarzyn. i okopowych przeszło 200, bez inwentarzy żywych. Wiadomość Góry, poczta Pińczów, kolej Jędrzejów, ziemia Kielecka. 304-1

Zgubiono książeczkę związkową na nazwisko Władysława Dygasa za № 78. Łakawy znalazca zechce oddać do Rady Związków Zawodowych. 305-1

Zgubiono legitymację na nazwisko Stanisława Obrzydowskiego wydaną przez Magistrat Radomski dn. 25/9 1917 r. za № 10586. 306-1

Przepisywanie i nauka na maszynie Skarszewskiej 17 m. 3 (niezamożnym ustępstwo). 220-8

Radomskie Stowarzyszenie Budowlane

LUBELSKA 41.

Biuro i hurtownia czynne od 15 czerwca 1918 r. CEMENT, WAPNO, PAPA PRAWDZIWA, ETERNIT, DACHÓWKA, CEGŁA, DRENY, SMOŁOWIEC, GWOZDZIE, ŻELAZO BUDOWLANE, DRZEWO, PIECE MAJOLIKOWE PO CENACH HURTOWYCH. 291-10

Sklep przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

Plac 3 maja liczba 1 (w podwórzu).

Poleca czereśnie i truskawki

Sklep otwarty od godziny 8 rano do godz. 7 wieczorem bez przerwy. W święta — od 8 do 10 rano.

Podaje się codziennej dostawy dla internatów, restauracji i prywatnych poważniejszych odbiorców.

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Poleca: TEKURĘ SMOŁOWCOWĄ, SMOŁOWIEC, CEMENT, WAPNO, BLACHY, GWOZDZIE, OLEJE MASZYNOWE i CYLINDROWE, SMAR do WOZÓW.

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Za wydawcę: Edward Suchański.